

Sygn. akt III AUa 1258/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. w Ł.

sprawy **K. P. (1) przy udziale zainteresowanego J. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 sierpnia 2014 r. sygn. akt VIII U 1571/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w Ł. na rzecz K. P. (1) kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 1258/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. stwierdził, że K. P. (1) od dnia 19 czerwca 2013r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik J. B., prowadzącego firmę (...) J. B. z siedzibą w Ł.. Organ rentowy uzasadnił, że zawartą umowę o pracę cechuje pozorność.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła K. P. (1) wnosząc o zmianę decyzji, gdyż praca na rzecz J. B. faktycznie była świadczona. Zainteresowany J. B. przyłączył się do stanowiska odwołującej się. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję ZUS i ustalił, że K. P. (1) podlega od dnia 19 czerwca 2013 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w firmie (...) J. B. z siedzibą w Ł. oraz zasądził na rzecz K. P. (1) kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. P. (1), urodzona (...), legitymuje się wykształceniem pedagogicznym, studia licencjackie zaoczne ukończyła w 2014 r. W 2013 r. poznała J. B., z którym pozostaje w związku partnerskim. Mają wspólne dziecko, syna I. B. urodzonego (...) Zamieszkali razem dopiero po urodzeniu się ich syna.

J. B. prowadzi działalność gospodarczą od 2009 r. Przedmiotem tej działalności jest sprzedaż odzieży, artykułów przemysłowych, warzyw, owoców, kwiatów wiązanek. Działalność była okresowo zawieszana, ostatnio do 28 lutego 2013 r. Matka zainteresowanego M. B. także prowadzi działalność gospodarczą, zajmuje się sprzedażą kwiatów i owoców od około 15 lat. J. B. sprzedaje artykuły na ryku przy ul. (...) w Ł., codziennie opłaca placowe oraz wykupuje karnet na cały miesiąc, stoisko ma ulokowane obok stoiska matki. Oprócz prowadzenia własnej działalności płatnik składek w okresie spornym pozostawał w stosunku pracy jako kierowca samochodu dostawczego. Z tego powodu J. B. zajmował się handlem w soboty, w pozostałe dni, do czasu zatrudnienia K. P. (1), jego stoiskiem zajmowała się matka.

Ubezpieczona K. P. (1) została zatrudniona w formie (...) w dniu 19 czerwca 2013 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku sprzedawcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.000 zł miesięcznie. K. P. (1) nie posiadała tytułu do ubezpieczeń społecznych, zaszła w ciążę i płatnik postanowił ją zatrudnić w swojej firmie. Do ubezpieczeń społecznych wnioskodawczyni została zgłoszona od dnia 19 czerwca 2013 r. Z karty przebiegu ciąży wynika, że ciąża została potwierdzona podczas wizyty lekarskiej w dniu 18 czerwca 2013 r. Sąd ustalił, że do obowiązków odwołującej się należała sprzedaż odzieży damskiej, tj. koszulek i koszul. Skarżąca pracowała na ryneczku codziennie od 6.00 lub 7.00 do 16.00 lub 17.00. W tym czasie mieszkała z rodzicami w G., do pracy dojeżdżała autobusem na Plac (...), a stamtąd odbierał ją zainteresowany albo M. B.. Ponieważ K. P. (1) świetnie radziła sobie ze sprzedażą płatnik zwiększył asortyment oferowany przez jego firmę. Ubezpieczona nie musiała obsługiwać kasy fiskalnej, ani wystawiać faktur czy rachunków, zajmowała się tylko sprzedażą, a utarg rozliczała z zainteresowanym albo M. B..

K. P. (1) wykonywała swe obowiązki do dnia 7 sierpnia 2013 r., kiedy to zaszła podczas świadczenia pracy na rynku. Po wizycie lekarskiej okazało się, że ciąża jest zagrożona, toteż ubezpieczona przebywała na zwolnieniach lekarskich do dnia porodu, tj. 5 stycznia 2014 r. W tym czasie jej obowiązki przejęła matka płatnika M. B.. Zainteresowany nie kupował już wówczas nowego towaru, matka zajmowała się wyprzedacją towaru zakupionego w okresie, gdy na stoisku pracowała K. P. (1). Sąd ustalił, że podczas pracy ubezpieczonej obroty w firmie płatnika wzrosły, co wynika z księgi przychodów i rozchodów. J. B. wypłacił odwołującej się wynagrodzenie za pracę i za okres niezdolności do pracy do dnia 8 września 2013 r. Następne płatności przejął ZUS. Na podstawie akt osobowych Sąd ustalił, że odwołująca się przedłożyła pracodawcy zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku sprzedawcy, została przeszkolona z zakresu bhp, umowa o pracę została zawarta na piśmie w dniu 19 czerwca 2013 r.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy bazował przede wszystkim na dowodach z dokumentów, a nadto zeznaniach świadków M. B. i J. P. oraz zeznaniach ubezpieczonej i zainteresowanego. Dowody z zeznań świadków i stron Sąd uznał za wiarygodne, gdyż korelują ze sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Sąd podkreślił przy tym, że organ rentowy nie podważył dowodów przeprowadzonych w procesie. W ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za uzasadnione. Wskazał na treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z których wynika, że osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O uznaniu zaś stosunku prawnego, w którym świadczona jest praca, za stosunek pracy, decydują przepisy prawa pracy. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem do cech pojęciowych pracy, stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy, należą osobiste i odpłatne wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania. Natomiast stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy praca jest wykonywana, niezależnie od tego, czy pracodawca odprowadza składki.

K. P. (1) świadczyła pracę w oparciu o umowę o pracę zawartą w dniu 19 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że umowa ta jest ważna, gdyż nie była zawarta dla pozorów. W judykaturze utrwalony jest pogląd,

że nie można przyjmować pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeśli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej. Ubezpieczona podjęła pracę i ją świadczyła, co potwierdzili świadkowie. Zainteresowany pracę przyjmował, płacąc umówione wynagrodzenie. Sąd uznał za przekonujące motywy zawarcia umowy o pracę i podniósł, że nie jest sprzeczne z prawem zatrudnienie kobiety, która nie ma ubezpieczenia i spodziewa się dziecka. Istotne jest, że odwołująca się miała wcześniejsze doświadczenie zawodowe jako sprzedawca, a płatnik miał do niej zaufanie, gdyż tworzyli nieformalny związek. Nadto w okresie wykonywania pracy przez ubezpieczoną wzrosły obroty z działalności J. B.. Zgromadzone dokumenty pracownicze również potwierdzają fakt zatrudnienia skarżącej. K. P. (1) wypełniała polecenia zainteresowanego dotyczące pracy, a więc świadczyła pracę podporządkowaną, aż do momentu, kiedy w pracy zasłabła. Wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony nie była wygórowana w stosunku do ilości i jakości pracy. Wszystkie te okoliczności świadczą przeciwko pozorności umowy o pracę.

Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że sam fakt, iż odwołująca się i płatnik wiedzieli w czasie podpisywania spornej umowy, że K. P. (1) jest w ciąży i chcieli, aby poprzez zatrudnienie uzyskała gwarantowane ubezpieczenie społeczne, nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy o pracę lecz tylko fakt, czy ubezpieczona rzeczywiście świadczyła pracę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05 (LEX nr 272549) stwierdził, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Nie można zatem uznać, że czynność podjęta przez strony miała na celu obejście ustawy, gdyż skutek, w postaci objęcia ubezpieczeniem oraz skorzystania z zasiłków z ubezpieczenia społecznego, nie jest przez prawo zakazany. Z powołaniem się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji zauważył, że skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Nadto stanowisko ZUS, że z samego tylko faktu, iż odwołująca się była w ciąży w chwili zawierania umowy miałyby wynikać, że umowa jest pozorna, prowadzi do wniosków sprzecznych z obowiązującym prawem, albowiem w art. 11³ k.p. ustawodawca wprowadził zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w zatrudnieniu. Dotyczy to także zatrudniania osób bliskich pracodawcy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w całości wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.. Sformułował zarzut naruszenia prawa procesowego wskutek przekroczenia granic zasady swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., przez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz dokonanie ustalenia faktycznego, że K. P. (1) zawierając umowę o pracę miała na celu podjęcie i kontynuowanie zatrudnienia, bez zamiaru uzyskania wyłącznie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zarzucił również naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 83 k.c. przez przyjęcie, że K. P. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik i że zawarta przez nią umowa o pracę była ważna, gdyż nie było wolą jej stron dokonanie pozornej czynności prawnej.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł m.in., że w sprawie niniejszej nie został udowodniony fakt świadczenia pracy przez ubezpieczoną w ramach zawartej z płatnikiem umowy o pracę.

Pełnomocnik ubezpieczonej na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Analiza całokształtu materiału dowodowego sprawy wskazuje, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, a zatem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest bezpodstawny. Sąd Apelacyjny traktuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji jako własne i znajdujące odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Zgodnie z wolą ustawodawcy, objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym nastąpić może tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego, wskazane zostały w art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 121). Z regulacji tych wynika, że pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Ubezpieczenie pracownicze powstaje ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. konsekwentnie w procesie podnosił, że K. P. (1) nie była pracownikiem, gdyż umowę o pracę z dnia 19 czerwca 2013 r. cechuje pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Pozorność umowy wzajemnej występuje wówczas, gdy strony umowy, składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. W odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega więc na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., (...) UK 223/07, LEX nr 442836, z dnia 5 października 2006 r., (...) UK 120/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 294, M.Raczkowski „Pozorność w umownych stosunkach pracy” Lexis-Nexis, W-wa 2010, s.200-202).

Sąd pierwszej instancji prowadząc w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe zmierzał do dokonania ustaleń, czy istotnie K. P. (1) wykonywała oznaczoną w umowie o pracę. Skoro bowiem, w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, ubezpieczeniem społecznym podlegają pracownicy, a za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, to koniecznym warunkiem objęcia ubezpieczeniami jest rzeczywiste istnienie owego stosunku prawnego. Jeśli zawarcie umowy o pracę stanowi czynność prawną a umowa o pracę jest nieważna z powodu wady oświadczenia woli pod postacią pozorności, to i sam stosunek pracy wówczas nie powstaje, natomiast o pozorności czynności prawnej wnioskować należy z całokształtu okoliczności danego przypadku. W toku procesu Sąd pierwszej instancji zapoznał dowody z dokumentów, przesłuchał świadków, strony stosunku pracy i zgromadzony materiał poddał ocenie według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelującego, nie zachodzi dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na podstawie zebranego materiału. Apelujący nie wykazał, aby przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonych dowodów była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym w teorii i praktyce orzeczniczej stanowiskiem, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadzi wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena dowodów należy bowiem do sądu pierwszej instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędów

logicznego w rozumowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, z dnia 14 stycznia 2000 r., (...) CKN 1169/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 139, z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624). Skarżący nie zdołał podważyć wniosków, jakie wyprowadził Sąd pierwszej instancji z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym z tzw. osobowych źródeł dowodowych. Ze wskazanego materiału procesowego jednoznacznie wynika, że K. P. (2) w dniu 19 czerwca 2013r. zawarła umowę o pracę z J. B. i umowa ta była realizowana. Strony zgodnie przy tym przyznały, że jednym z powodów zawarcia umowy było objęcie ochroną ubezpieczeniową. Sąd Apelacyjny w Łodzi niejednokrotnie wypowiadał się, że dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z prawem, jest to wręcz zachowanie rozsądne i odpowiedzialne zarówno z osobistych, jak i społecznych względów. Uzyskanie ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym stanowi legalny cel zawierania umów o pracę, a odmowa nawiązania stosunku pracy, podyktowana stanem ciąży, stanowi przejaw dyskryminacji ze względu na płeć (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 maja 2014 r., III AUa 1254/13, LEX nr 1477215). Tymczasem apelujący ZUS w motywach swego środka odwoławczego podniósł przede wszystkim, że strony świetnie wiedziały, iż K. P. (1) jest w ciąży, a więc celem ich działania było zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej. Raz jeszcze stanowczo podkreślić należy, że taki cel nie jest prawem zakazany i może być nawet głównym powodem nawiązania umowy o pracę, zamiast wykonywania jej w ramach innych stosunków prawnych. Istotne jest natomiast, aby praca, w rozumieniu art. 22 k.p., rzeczywiście była wykonywana.

Z niewadliwych ustaleń Sądu a quo wynika, że K. P. (1) podjęła pracę u J. B. na podstawie zawartej umowy i pracę tę wykonywała do dnia 7 sierpnia 2013 r., kiedy to zasląbla w miejscu pracy, co potwierdziła świadek J. P., która tego dnia telefonicznie zawiadomiła o zdarzeniu zainteresowanego. Świadek, pracująca przy sąsiednim stoisku, opisała również fakt codziennego wykonywania pracy przez odwołującą się od czerwca 2013 r. oraz okoliczność, że do pracy przywoził ubezpieczoną zainteresowany albo jego matka, co koreluje z ich zeznaniami. K. P. (1) miała doświadczenie w pracy sprzedawcy, wynagrodzenia nie ustalono na nadmiernie wygórowanym poziomie, co dodatkowo przemawia za realnością umowy i brakiem zamiaru uzyskania odpowiednio wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego pod pozorem zatrudnienia. Zapisy z podatkowej księgi rozchodów i przychodów wskazują na zwiększenie obrotów w czasie, gdy stoisko płatnika obsługiwała odwołująca się. S. polemiczne są wywody apelującego, jakoby wykonywanie pracy przez ubezpieczoną nie miało faktycznego i ekonomicznego uzasadnienia, skoro stoisko J. B. wcześniej i później obsługiwała jego matka. Wolą stron umowy o pracę było, aby sprzedażą towaru płatnika zajmowała się K. P. (1) i w tym celu stworzył on stanowisko pracy, co nie jest sprzeczne z prawem i nie może prowadzić do zakwestionowania istnienia stosunku pracy. Zupełnie chybione są wywody apelującego, że nie zostało w procesie wykazane, aby ubezpieczona świadczyła pracę. Dowody potwierdzające tę okoliczność zostały w procesie przeprowadzone, a organ rentowy nie podważył ich wiarygodności. Podkreślenia wymaga, że w postępowaniu administracyjnym także nie zebrano żadnych dowodów, z których mogłoby wynikać, że K. P. (1) nie świadczyła pracy. Zdaniem Sądu nie było przeszkód, aby w ramach postępowania kontrolnego rozpytać osoby prowadzące sąsiednie stoiska na rynku, czy w okresie spornym była widywana w pracy partnerka J. B. i dostarczyć materiał, z którego wynikałoby, że taka osoba pracy nie świadczyła. Tymczasem ZUS zgromadził tylko dowody z dokumentów. Dokumenty te od strony formalnej potwierdzają istnienie stosunku pracy, a zatem stanowisko swe Zakład oparł jedynie na twierdzeniach, a nie na dowodach. Treść apelacji świadczy, że tego samego skarżący oczekuje od Sądu drugiej instancji, gdyż Sąd Okręgowy powołał dowody potwierdzające wykonywanie pracy przez ubezpieczoną, a organ rentowy, stawiając zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazał nawet na jeden dowód, z którego wynika, że K. P. (1) pracy nie świadczyła. Sumując, apelacja przedstawia własną, polemiczną ocenę materiału dowodowego, która z uwagi na trafne ustalenia Sądu Okręgowego i mieszając się w granicach art. 233 § 1 k.p.c. ocenę zgromadzonego materiału nie może stanowić podstawy do podważenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Prawidłowe ustalenia faktyczne implikują właściwą subumpcję, toteż nie jest skuteczny apelacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c. i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).